



## Harc mistrz Waldemar Doniec **1922** - **2010**

Każdy dzień odmierza ziarnka piasku w klepsydrze czasu. Ziarnkiem jest każde przeżycie, wzruszenie, zachowanie.

Długie życie Druha Waldemara to wielka ilość różnobarwnych ziarenek...

Ileż tu odcieni zieleni! Zieleń harcerskiego munduru. W maju minęło 75 lat – (trzy czwarte wieku!) od chwili gdy wzruszonym ale pewnym swych pragnień głosem wypowiedział słowa Roty Przysiężenia Harcerskiego: „Mam szczerą wolę służyć Bogu i Polsce, nieść chętną pomoc bliźnim, być posłusznym Prawu Harcerskiemu”. Tego zobowiązania nie zapomniał do końca swych dni.

Najpierw barwy harcerskich młodzieńczych przygód w Nowym Sączu i Rytrze, od 1937 roku w Łodzi, zdobywanie i doskonalenie umiejętności kwatermistrzowskich, technicznych i

spadochronowych. Nie spodziewał się jak bardzo już wkrótce się przydadzą ...

We wrześniu 1939 roku Druh Waldek włączył się do działania Pogotowia Wojennego Harcerzy a następnie stanął do obrony Warszawy w Kompanii Ochotniczej płk Wacława Lipińskiego.

Harcerską zielenią jesienią 1939 roku pokryła konspiracyjna szarość. "Ślubuję na Twoje ręce pełnić służbę w Szarych Szeregach; tajemnic organizacyjnych dochować, do rozkazów służbowych się stosować; nie cofnąć się przed ofiarą życia". W konspiracyjnej 3 Łódzkiej Drużynie Harcerzy im. Romualda Traugutta organizował i prowadził tajne nauczanie, organizował zbiórkę leków i opatrunków dla wywożonych do Niemiec żołnierzy Armii Krajowej. Stał w Szeregach Służby Zwycięstwu Polski, Związku Walki Zbrojnej i Okręgu Armii Krajowej Łódź–Miasto. Trudna i niebezpieczna służba w wywiadzie z wykorzystaniem grup harcerskich.

Nie poddał się mimo kilkumiesięcznego uwięzienia przez gestapo w 1942 roku. Kontynuował pracę konspiracyjną, oficjalnie pracując jako elektryk. W styczniu 1945 roku z grupą swych harcerzy „Trauguttowców” obsadził Dworzec Łódź Fabryczna.

Po wojnie wraca zieleń harcerskiego munduru aż do roku 1948.

Od 1970 roku, przez 40 lat był członkiem Środowiska Szarych Szeregów w Łodzi. Pamiętał o poległych harcerkach i harcerzach i przyczynił się by pamięć o Nich została utrwalona – w Wystawie prac plastycznych druha Janusza Włodarskiego poległego w 1942 roku, w Grobowcu Symbolu poległych Harcerek i Harcerzy Chorągwi Łódzkiej ZHP na Starym Cmentarzu, w Tablicy upamiętniającej męczeństwo łódzkich harcerzy na terenie obozu koncentracyjnego Mauthausen, w opracowaniach historycznych. Wszędzie pozostawił cząstkę siebie, swej harcerskiej pasji.

Jakim pozostaje Druh Harcmistrz Waldemar Doniec w mojej pamięci? Skromnym i miłym uczestnikiem comiesięcznych spotkań Oddziału Łódzkiego Stowarzyszenia Szarych Szeregów.

Odnaczenia są powodem do dumy i świadectwem zasług. Dwukrotnie nadany Krzyż Walecznych, Srebrny Krzyż Zasługi z Mieczami, Medal Wojska, Krzyż Armii Krajowej, Order Polonia Restituta, Medal za udział w wojnie obronnej 1939, Medal Zwycięstwa i Wolności, Krzyż za Zasługi dla ZHP z rozetą i mieczami... Nigdy się nimi nie chwalił.

Czy z upływem czasu piasek ludzkiego życia rozwiany wiatrem utonie w oceanie historii, czy spojony najtrwalszym spoiwem – ludzką pamięcią – pokona czas?

Druhu Waldemarze! Opadło ostatnie z wielu ziarenek piasku w klepsydrze Twego życia. Spoimy je. „Nie zgaśnie tej przyjaźni żar co połączyła nas. Nie pozwolimy by ją stał nieubłagany czas...”!

„Idzie noc...  
słońce już zeszło z gór, zeszło z pól, zeszło z mórz.  
W cichym śnie spocznij już!  
Bóg jest tuż!”

**C Z U W A J !**



*hm Krzysztof Jakubiec*